

Krzysztof E. Skóra – Stacja Morska Instytutu Oceanografii Uniwersytetu Gdańskiego,  
84-150 Hel, Morska 2, www.hel.ug.edu.pl. hel@ug.edu.pl

## **Polska przyroda nie kończy się na plaży** **- informacyjno-edukacyjna praca Stacji Morskiej Instytutu Oceanografii Uniwersytetu Gdańskiego**

Polska nie jest wyłącznie lądem. Formalne granice naszego kraju sięgają granicznej linii wód terytorialnych na Bałtyku, a odpowiedzialność za zasoby przyrodnicze granic Wyłącznej Strefy Ekonomicznej. Nie sposób się nam także uchylać od odpowiedzialności za stan mórz i oceanów, będąc stroną międzynarodowych konwencji i porozumień dotyczących eksploatacji i ochrony zasobów morskich gatunków i ich siedlisk.

Szczególna odpowiedzialność Polaków dotyczy przyrody Morza Bałtyckiego. Stanowimy ok. 48% populacji ludzi żyjących w zlewisku tego morza, którego granicami wg. eksperckich gremiów Konwencji Helsińskiej nie są jego brzegi a linia łącząca wszystkie źródła cieków do tego morza spływających - strumieni i rzek, wyloty kranów z naszych mieszkań i końcówki hydraulicznych zaworów czerpalnych zakładów produkcyjnych oraz usługowych.

Mimo życia w obecnych granicach naszego państwa i będąc prawie połową ludzi mających wpływ na jakość wód Bałtyku, z racji naszej historii i tradycji krajem morskim jednak nie jesteśmy. Polak o gatunkach i morskich siedliskach wie niewiele.

Wejście Polski do Unii Europejskiej wymusza zmianę tego stanu na gruncie formalnym, gdyż stare i nowe, stanowione w Brukseli przepisy prawne nie omijają środowiska morskiego i jego problemów a wręcz przeciwnie Unia Europejska chce być światowym liderem ekosystemowego podejścia do zarządzania zasobami mórz i oceanów.

Czy nowy, formalny stan relacji do m.in. przyrody Bałtyku – morza, niemal w całości „unijnego”, ma dostateczne odbicie w świadomości społecznej ludzi nad nim żyjących? Raczej nie. To proces, który wymaga czasu. Ale akceleratorem zmian może i powinna być rzetelna informacja i edukacja. Stacja Morska będąc placówką terenową Instytutu Oceanografii Uniwersytetu Gdańskiego w Helu świadomie tą misję wypełnia. W wymiarze profesjonalnym kształci oceanografów – biologów, ekologów, fizyków, chemików i geologów morza. Uczy jak morze i jego naturalne zasoby badać, eksploatować i chronić. Kształci przyszłych użytkowników, badaczy i zarządzających. Uczy prócz faktów o Bałtyku przede wszystkim zrozumienia funkcjonowania jego ekosystemu. Prowadzi wiele projektów oświatowych skierowanych do społecznych grup, dla których wiedza o przyrodzie morza jest poboczną. Przez kursy i prelekcje z zakresu biologii i ekologii morza „Błękitnej Szkoły” przechodzi rocznie 4-5 tysięcy uczącej się młodzieży. Około 800-1200 studentów oraz naukowców korzysta rocznie z akademickiej infrastruktury badawczo-dydaktycznej Stacji. Natomiast liczba odwiedzających ośrodek hodowli i rehabilitacji bałtyckich fok szarych – tzw. fokarium sięga w każdym z sezonów już prawie 0,5 mln osób. Tu otrzymując ulotki, broszury, słuchając prelekcji i oglądając wystawy *via* życie fok każdy dowiaduje się czegoś o wpływie człowieka na stan bałtyckiej przyrody.

Stacja Morska stara się zaszczepić w świadomości Polaków rzetelną wiedzę o przyczynach degradacji różnorodności gatunkowej fauny i flory Bałtyku. Uświadamia jak wygląda hierarchia szkodliwości różnych zagrożeń i jakie należy podejmować przeciwdziałania. Próbuje swoją działalnością info-edukacyjną zaświadczyć, że prócz oczyszczalni ścieków Bałtykowi są potrzebne inwestycje w infrastrukturę do oczyszczania głów ze starej wiedzy o ochronie ojczyściej i europejskiej przyrody, a także przekonać rodaków, że niemal każdy z nich żyje nad morzem – bo Bałtyk zaczyna się w ich domach.

Stara się, aby dla polskich dzieci słowo filet nie było określeniem popularnego gatunku morskiej ryby a morświn (*Phocoena phocoena*) był równie dobrze rozpoznawalny jak morska świnka (*Cavia porcellus*).